

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW ENERGII,
KLIMATU I AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH
(NR 100)**
z dnia 27 kwietnia 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych (nr 100)

27 kwietnia 2022 r.

Komisja do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Suskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– rozpatrzenie propozycji tematów kontroli do planu pracy Najwyższej Izby Kontroli na 2023 r.;

– rozpatrzenie wniosku i poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2154 i 2168).

W posiedzeniu udział wzięli: **Małgorzata Golińska** sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami oraz **Andrzej Sowiński** doradca ekonomiczny w Departamencie Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji Najwyższej Izby Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Igor Amarowicz**, **Aleksandra Kacprzak**, **Łukasz Żylik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jarosław Lichocki**, **Wojciech Paluch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dzień dobry. Szanowni państwo, będziemy rozpoczynać nasze posiedzenie, ponieważ mam informację, że mamy kworum. Tak. Czyli możemy procedować. Szanowni państwo, bardzo serdecznie witam.

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych. Kworum już stwierdziliśmy. Witam państwa posłów i gości biorących udział w dzisiejszym posiedzeniu.

Protokół 98. posiedzenia Komisji wobec niewniesienia uwag uważam za przyjęty.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje dwa punkty. Proponuję, żebyśmy na początku rozpatrzyli propozycje tematów kontroli do planu pracy Najwyższej Izby Kontroli. W drugim punkcie rozpatrzylibyśmy poprawki wniesione do projektu ustawy o zmianie ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu oraz niektórych innych ustaw. Czy są uwagi do porządku? Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Beata Maciejewska (Lewica):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Chciałam zgłosić uwagę do porządku obrad posiedzenia naszej Komisji. Chciałabym prosić o wprowadzenie do porządku obrad druku nr 1230, czyli projektu ustawy Lewicy o zmianie ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych oraz niektórych innych ustaw. Ta ustawa czeka u pana w Komisji, panie przewodniczący, ponieważ została już do pana skierowana przez panią marszałek niemal rok temu. Dzisiaj mamy znaną panu sytuację dotyczącą energii w Polsce i energii w całej Europie. Wnoszę o to, żebyśmy rozpatrzyli projekt na tym posiedzeniu Komisji, ponieważ pan sukcesywnie odmawia procedowania tego projektu. Projekt jest krótki. Ma zaledwie jedną stronę. Po prostu przywraca lepszą możliwość funkcjonowania elektrowni wiatrowych w Polsce.

Składam wniosek o poszerzenie porządku obrad o projekt z druku nr 1230 – jak powiedziałam, skierowany prawie rok temu do Komisji. Jako przewodniczący do tej pory nie był pan uprzejmy tego projektu uwzględnić.

Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Otóż, szanowni państwo, ja nie odmawiam procedowania. Zwróciliśmy się o opinię i po prostu nie poddałem tego projektu pod procedowanie. – powiedzmy sobie, że ze względu na chłodny stosunek do tego projektu tych, którzy wydawali opinię. Jeżeli pani poseł uzasadni to regulaminowo, to poddam ten wniosek pod głosowanie, chociaż nie jesteśmy do tego przygotowani. Nie mamy tego projektu, żeby rozdać go posłom.

Poseł Beata Maciejewska (Lewica):

Panie przewodniczący, mam przy sobie ten projekt, więc składam wniosek o to, żeby ten projekt znalazł się w porządku obrad. Jeśli ten wniosek zostanie przyjęty, zapewne obsługa Komisji będzie w stanie wydrukować ten projekt dla wszystkich posłów obecnych na posiedzeniu Komisji.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

W takim razie kto z pań i panów posłów jest za uzupełnieniem porządku obrad, proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Czy mamy już wyniki?

Bardzo proszę o podanie wyników. Za 9, przeciw 11, wstrzymała się 1 osoba. Jest mi bardzo przykro, ale propozycja przepadła, pani poseł.

Zatem wracamy do porządku dziennego. Bardzo proszę o zgłaszanie tematów kontroli do planu pracy Najwyższej Izby Kontroli. Wiem, że widziałem jeden wniosek, wniosek pana posła Stanisława Żuka. Jeżeli pan poseł chciałby go uzasadnić, to proszę bardzo.

Poseł Stanisław Żuk (Kukiz15):

Tak. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, ponieważ ostatnio, mniej więcej od roku, i pisemnie, i...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo bym państwa prosił o ściszenie rozmów, bo nie słyszymy pana posła.

Poseł Stanisław Żuk (Kukiz15):

Nie będę mówił, dopóki będzie szum na sali, bo szkoda mojego wysiłku. Bardzo państwa proszę.

Szanowni państwo, w ostatnim czasie pisemnie i bezpośrednio zgłaszali się do mnie aptekarze – co prawda prywatni – z informacją, że stosowane są niekoniecznie etyczne praktyki przejmowania prywatnych polskich aptek przez różne sieci aptekarskie. W związku z tym przeczytałem zakres działalności naszej Komisji. Są w nim przekształcenia własnościowe. Uznałem, że to może być temat, którym mogłaby się zająć Najwyższa Izba Kontroli w takim wymiarze, żeby sprawdzić, czy rzeczywiście wszystkie procedury, które są obecnie stosowane przy przejęciach polskich aptek przez sieciówki, są naprawdę optymalne, jeśli chodzi o prawo, i czy te praktyki są etyczne. Dlatego to zgłaszam.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy w tej sprawie są jakieś głosy? Nie ma żadnych głosów, więc głosujemy. Kto jest za uwzględnieniem tego wniosku? Proszę o naciśnięcie guziczka „za”. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Ja głosowałem za, a państwo głosują zgodnie z sumieniem. Nie ma dyskusji w tej sprawie.

Czy już można podać wynik? Za 22. Jednogłośnie przyjęliśmy ten wniosek i skierujemy go do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej jako wniosek naszej Komisji.

Bardzo proszę. Kolejny wniosek ma pan poseł Dariusz Wiczorek, ale nie zapoznawczy.

Poseł Dariusz Wiczorek (Lewica):

Nie, nie. Panie przewodniczący, szanowni państwo, mam dodatkowy wniosek o skontrolowanie zasad udzielania warunków przyłączania do sieci gazowej i do sieci ener-

getycznej. Mamy wiele informacji, że w ostatnim roku czy w ciągu ostatniego półtora roku przedsiębiorstwa energetyczne i przedsiębiorstwa gazowe odmawiają przyłączenia do sieci zarówno podmiotów prywatnych, jak i podmiotów komercyjnych. W związku z tym w mojej ocenie konieczne jest zbadanie przez Najwyższą Izbę Kontroli, dlaczego tak się dzieje i z jakiego powodu występują takie ograniczenia. Dotyczy to zarówno operatorów sieci energetycznej, jak i operatorów sieci gazowej.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tylko jest jeden mały szkopuł. Mamy taki druczek i trzeba było złożyć wniosek na druczku. Musiałby to pan wypełnić i napisać ze dwa zdania.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Dobrze. Jeśli trzeba, to kiedy Komisja to zaakceptuje, to napiszę.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

No, dobrze. Może to i racja, bo po co się męczyć.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

No, właśnie. Mam różne doświadczenia w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

No, dobrze. Chyba mniej więcej wiemy, o co chodzi, więc możemy zagłosować. Kto jest za wnioskiem? Kto jest przeciw? Pani poseł, trzeba się zalogować, żeby zagłosować. Kto się wstrzymał? Poczekamy na panią poseł. Trzeba się logować legitymacją poselską. Czy już, pani poseł? Nie słychać w końcu sali. Czy wszyscy oddali głos? Jeszcze nie. To czekamy. Już wszyscy? Teraz podobno wszyscy.

To bardzo proszę o podanie wyników. Za 10, przeciw 14. Nie ma pan poseł dodatkowej pracy.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Nie muszę pisać. No właśnie, a szkoda.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Też żałuję, ale – niestety – głosowałem przeciw. Czyli mój żal jest nieszczerzy.

Bardzo proszę, czy jest jeszcze jakiś kolejny wniosek? Nie ma kolejnych wniosków. Zatem ten punkt zamykamy.

W porządku dziennym mamy też rozpatrzenie wniosku i poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu do projektu ustawy. Mam informację, że pani poseł, a jednocześnie minister w Ministerstwie Klimatu i Środowiska dobiega do Sejmu, bo gdzieś utkwiała w korku. Ale już jest. Witamy serdecznie.

Zatem, szanowni państwo, mamy tutaj trzy poprawki. Wszystkie to poprawki Lewicy. Jest wniosek, żeby odrzucić projekt w całości.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Jeśli pierwszy wniosek przejdzie, to wtedy wiadomo, że dwie poprawki... Tak napisaliśmy we wniosku, że jeżeli pierwszy wniosek przejdzie...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę o uzasadnienie.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

To znaczy, panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Od razu wszystkie trzy.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Tak. Wszystkie trzy od razu. Panie przewodniczący, szanowni państwo, projekt ustawy, nad którym procedujemy, jest projektem, który de facto dotyczy zgody na przejęcie PGNiG przez koncern Orlen. Mieliśmy posiedzenia Komisji. Dyskutowaliśmy na ten temat, więc wiemy, że ten proces się toczy. Natomiast dzisiaj wychodzimy z takiego założenia, że w momencie, kiedy trwa wojna, w momencie, kiedy jest bardzo niestabilna

sytuacja, jeżeli chodzi o surowce energetyczne, w momencie – to się stało wczoraj – kiedy pan przewodniczący sugeruje, że opozycja maczała w tym palce, że Putin zamknął nam kurek – ale chcę oświadczyć, że tak nie było – w momencie, kiedy doszło do wstrzymania dostaw gazu, potężna operacja wchłonięcia jednego koncernu przez drugi nie ma absolutnie najmniejszego sensu.

Mówimy tutaj o wchłonięciu, czyli mówimy o inkorporacji. Mówimy o likwidacji PGNiG. De facto o likwidacji PGNiG, bo taki jest ostatecznie projekt i takie jest wystąpienie do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Mówimy o inkorporacji. Co znaczy inkorporacja? To znaczy, że trzeba przeprowadzić gigantyczny proces przejęcia 25 tys. pracowników grupy kapitałowej PGNiG do Orlenu. Nie muszą chyba tutaj tłumaczyć, bo siedzimy w gronie fachowców, co znaczy przeprowadzenie tak gigantycznego procesu. Dzisiaj nie ma żadnych decyzji w tej sprawie. Nie ma żadnych rozmów i uzgodnień ze stroną społeczną. Nie ma żadnej ścieżki dojścia do tego procesu. Do tego dochodzą kwestie formalne, które są związane chociażby – już nie chcę wnikać w szczegóły – z listem strony społecznej, tj. dziesięciu związków zawodowych, które w październiku ubiegłego roku wystosowały list otwarty w tej sprawie do pana ministra i do pana premiera, opisując wszystkie obawy, które są.

Szczególnie dotyczą one koncesji i tego, co zmieniamy dzisiaj w tej ustawie, jeżeli chodzi o nasz kraj. Natomiast trzeba sobie zdać sprawę z tego, że PGNiG jest koncernem międzynarodowym, który operuje w różnych krajach. Są bardzo poważne obawy, że w momencie likwidacji nie będzie prostego procesu cesji praw do złóż, do gruntów, do majątku na terenie innego kraju. Pewnie pomimo wielkich chęci polskie prawo w Norwegii czy w Afryce po prostu nie obowiązuje. Do tego dochodzi kwestia, o której dzisiaj mówimy bardzo jasno i prosto. Dlatego naprawdę z pełnym spokojem apeluję do większości rządzącej, żeby ten proces odsunąć, bo decyzja UOKiK pozwalająca na proces inkorporacji powoduje jedną rzecz. Mianowicie do tej decyzji jest wpisany jeden warunek: oddanie wszystkich magazynów gazu – wszystkich magazynów gazu – zewnętrznemu podmiotowi. Co, mówiąc krótko, przeczy słowom chociażby pana premiera Morawieckiego, który mówi, że w innych krajach część jest prywatna, a część państwowa – w Polsce wszystko jest państwowe.

Jeżeli dojdzie do tego procesu, wszystkie magazyny będą prywatne, mówiąc krótko. Będzie obowiązek zbycia ich podmiotom zewnętrznym, co absolutnie zagraża bezpieczeństwu energetycznemu. Co do tego nie ma żadnych wątpliwości. Reasumując – szanując prace pani minister i całego ministerstwa, jeżeli chodzi o ten projekt ustawy, rozumiemy intencje, jest to projekt ustawy, która ma sankcjonować przejęcie PGNiG przez Orlen, czyli inkorporację do struktury grupy kapitałowej Orlen. Stąd wniosek klubu Lewicy o odrzucenie tego projektu ustawy, żeby jej nie procedować. Żeby po prostu odłożyć ten proces przynajmniej o rok. Decyzję i tak będzie podejmować rządząca większość. I tak będziecie mieli na to wpływ. Natomiast dzisiaj nie jest to czas, żeby taki proces przeprowadzać, bo to naprawdę będzie wielki bałagan. Przestrzegam przed tym jako osoba, która takie konsolidacje prowadziła. Wiem, co to znaczy, i my wiemy, co to znaczy.

To po prostu będzie gigantyczny bałagan. Zamiast zajmować się bezpieczeństwem energetycznym i dostawami gazu pracownicy będą się zajmować walką o stołki. Wszyscy będą się bali podpisywać jakiegokolwiek dokumenty itd., itd. To jest powód, dla którego składamy wniosek o odrzucenie tego projektu. Gdyby się okazało, że jednak nie uda się go odrzucić – chociaż wierzę w mądrość i rozsądek koalicji rządzącej z panem przewodniczącym na czele... Pewnie tak, jak on zagłosuje, zagłosują także pozostali, jeżeli chodzi o koalicję, więc to jest wielka odpowiedzialność, panie przewodniczący, która spoczywa na panu. Gdyby tak się stało, że nie uda się tego odrzucić, proponujemy dwie poprawki. Pierwsza poprawka może się wydać troszkę dziwna. W trakcie opiniowania nie sygnalizowałem tego problemu. Natomiast jeżeli mówimy o ustawie dotyczącej gazoportu i o całej infrastrukturze, to w tym projekcie ustawy zmieniamy kilka innych ustaw, w tym również ustawę dotyczącą dróg, dotyczącą infrastruktury.

Poprawka dotycząca ustawy o dochodach budżetowych samorządów wynika z tego, że elementem struktury gazoportu są wszystkie drogi dojazdowe, w tym również budowany tunel w Świnoujściu. Mówiąc krótko, tunel w Świnoujściu jest elementem tej wiel-

kiej inwestycji. Co to powoduje? To powoduje jedną rzecz. Dzisiaj, jeżeli chodzi o budżet państwa, co roku z budżetu państwa 23 mln zł są dopłacane na utrzymanie przeprawy promowej w Świnoujściu. Żeby była jasność, w momencie uruchomienia tunelu ta przeprawa musi funkcjonować dalej ze względów logistycznych i ze względów bezpieczeństwa. Jeżeli w tzw. tunelu jednorurowym coś się stanie, to w tym momencie Świnoujście jest de facto odcięte od łądu. W związku z tym musi funkcjonować przeprawa promowa ze względów bezpieczeństwa. Oczywiście zakładając, że dzisiaj, przy obecnie obowiązujących przepisach, jeżeli chodzi o promy, samochodów będzie mniej, bo one będą jechały tunelem. W założeniach władz samorządowych jest to, żeby przeprawy promowe, na których są samochody i nie ma żadnego problemu, szczególnie jeżeli chodzi o mieszkańców, były przeprawami indywidualnymi dla gości, dla turystów, dla mieszkańców. Stąd jest wprowadzenie warunku, że możliwa będzie taka dopłata, jeżeli na dobę przez taką przeprawę będzie się poruszało 3 tys. pieszych i rowerzystów. Tak jak do tej pory jest to analizowane i badane. To będzie powodowało, że jeżeli będzie taki strumień osób, które będą korzystały z takich przepraw, samorzady będą miały prawo do tego, żeby skorzystać z dopłaty.

Druga poprawka. Oczywiście zakładając, że jednak projekt będzie odrzucony, ona wtedy nie wchodzi. Natomiast zakładając, że ustawa nie będzie odrzucona, podejmiemy drugą próbę, żeby wykazać nasze intencje, że nie chodzi nam o to, żeby ten proces torpedować, tylko żeby ustawa wchodziła w życie od 1 stycznia 2024 r. Czyli, mówiąc krótko, żeby nie zamykać tego procesu, ale go opóźnić.

To tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Rzeczywiście argumentacja, jeżeli chodzi o projekt i o podstawową sprawę, dotyczącą fuzji, to dokładne powtórzenie tego, co pan poseł mówił w trakcie wystąpienia. Odpowiadam z pełnym spokojem, mówiąc, że to nie jest zagrożenie. To połączenie to jest wręcz konieczność. Właśnie w tej sytuacji, kiedy tak naprawdę Putin prowadzi wojnę gazową z Europą, musimy wzmocnić nasze bezpieczeństwo. Połączenie w silny podmiot podmiotów, które były rozproszone, jest wzmocnieniem naszego bezpieczeństwa, a nie osłabianiem.

A co do tej sytuacji, w której rzeczywiście ten zbieg okoliczności – sądzę, że przypadkowy – że rano apelujecie o to, żeby odciąć Polskę od rosyjskiego gazu, a wieczorem Putin to wykonuje... Sądzę, że być może Putin posłuchał jednak waszych głosów. Ale myślę, że jednak chodzi o to, że prowadzi wojnę przeciwko Europie i to jest element tej wojny, w której Putin karze te państwa, które bronią wolności obywatelskich, demokracji, niepodległego państwa. Tak to odbieram. Właśnie w tej sytuacji, kiedy taka wojna jest Polsce wytoczona, powinniśmy się przeorganizować w taki sposób, żeby nasze bezpieczeństwo było jak najlepiej zapewnione. Taką gwarancją jest to, że te podmioty będą tworzyć jedną silną całość. Jeżeli nawet w którymś pojawiają się problemy – cały koncern będzie mógł im sprostać. Stąd nie widzę tutaj zagrożenia.

Pan poseł mówi o bałaganie. Chciałbym powiedzieć, że może mierzą państwo swoją miarą różne przeprowadzane procesy połączeń czy destrukcji. Sądzę, że prezes Obajtek jest osobą na tyle zorganizowaną, że bałaganu nie będzie. Prowadziliśmy tutaj dosyć szeroką dyskusję właśnie na temat przyjęcia ustawy o połączeniu, która mówiła o tym, że wiele umów, które są, wymagałoby przy innym rodzaju łączenia ponownego podpisywania. Dogadywania się. Rozpatrywania. To mogłoby przeciągnąć ten proces nawet o lata. Stąd też to rozwiązanie jest rozwiązaniem właśnie unikającym bałaganu. Dlatego uważam, że odpowiedzialność, która spoczywa na nas, odpowiedzialność za bezpieczeństwo energetyczne dla obywateli, powinna nas skłaniać do tego, żeby ten projekt jak najszybciej poprzeć.

Co do wejścia w życie ustawy w 2024 r. – tak naprawdę jest to też jakaś deska ratunkowa dla prowadzonej przez Putina wojny. Absolutnie nie jestem za tym, żeby ten proces wydłużać o parę lat.

Natomiast ciekawa jest druga poprawka. Nawet w trakcie wystąpienia sejmowego na temat tej poprawki pan poseł nic nie mówił. Otrzymaliśmy ją dopiero po debacie. Nie mam zdania na temat tej poprawki. W ogóle nie wiem, jakie ona rodzi skutki, więc trudno jest mi się wypowiadać. Trudno poprzeć coś, o czym się nie wie, jakie skutki będzie wywoływać. Ale zapytam panią minister. Może strona rządowa będzie coś wiedzieć na ten temat, choć sądzę, że jest tym równie zaskoczona jak i my. Tak że bardzo proszę panią minister o zaopiniowanie wszystkich poprawek, a szczególnie o wypowiedzenie się o tej dotyczącej przepraw promowych, bo ja nie bardzo rozumiem, czy ona jest konieczna. Być może jest konieczna. Jeżeli to są niewielkie koszty, a miałyby to ułatwić życie ludziom, to może warto byłoby ją przyjąć. Ale to jest duże ryzyko przyjmowanie poprawek w takim trybie, tak naprawdę bez żadnej analizy.

Bardzo proszę, pani minister.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Małgorzata Golińska:

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, rząd wypracował stanowisko do projektu poselskiego, więc szczegółowo pochylił się wcześniej nad przedstawionymi przez państwa posłów propozycjami zapisu. Rząd nie podziela tych obaw, które wyartykułował pan poseł. Jednocześnie wskazujemy, że regulacja, o której dzisiaj dyskutujemy, dotyczy krótko mówiąc, eliminacji pewnych barier administracyjnych i uproszczenia całej procedury ważnych dla funkcjonowania i dla dzisiaj dyskutowanego bezpieczeństwa naszego państwa. Jednocześnie wskazujemy, że w samym projekcie, w kwestiach dotyczących m. in. przenoszenia koncesji, zawartych jest kilka bezpieczników, które powodują, że instytucja milczącej zgody – zgodnie z założeniami – ma ułatwić przechodzenie koncesji.

Jednocześnie zachowany został taki bezpiecznik dla organu, który jest organem koncesyjnym. Może on zgłosić sprzeciw w drodze decyzji w momencie, kiedy zauważy, że przejęcie koncesji byłoby sprzeczne z interesem publicznym, w szczególności związanym z bezpieczeństwem państwa, z ochroną środowiska czy z racjonalną gospodarką złożami kopalin. To wprost odpowiada na obawy artykułowane przez pana posła. Warto również wskazać, że sytuacja UOKiK, o której mówił pan poseł, nie dotyczy tej instytucji czy tego organu, który dysponuje koncesjami, lecz jedynie operatora. W związku z tym obawy, które zgłasza pan poseł, również nie znajdują uzasadnienia. Jak rozumiem z tej krótkiej wypowiedzi, propozycje poprawek zgłoszone przez posłów Lewicy zostały sformułowane na takiej zasadzie, że jeśli projekt nie zostanie odrzucony, to przynajmniej opóźnimy albo uniemożliwimy jego wejście w życie. Trudno popierać takie działania, bo one są motywowane wyłącznie politycznie, a nie merytorycznie. W związku z tym wszystkie trzy poprawki w mojej ocenie nie powinny znaleźć uznania w głosowaniu państwa posłów.

Jeśli chodzi o drugą poprawkę, zwracam uwagę, że została zaproponowana właściwie bez uzasadnienia. Ona wykracza poza przedłożenie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję, pani minister.

Rozumiemy, że rząd jest nieprzychylnie nastawiony do wprowadzenia tych poprawek. Dziękujemy za opinię. Przechodzimy do głosowania. Jeszcze Biuro Legislacyjne. Już był głos za i głos przeciw. Na posiedzeniu Komisji, na którym przyjmuje się poprawki, nie prowadzi się debaty. Głos za, głos przeciw i głosowanie.

Biuro Legislacyjne.

Poseł Władysław Teofil Bartoszewski (KP):

Prosiłbym o głos. Na krótko.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Ale w sprawie formalnej?

Poseł Władysław Teofil Bartoszewski (KP):

Nie w sprawie formalnej.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jeśli w sprawie dyskusji nad poprawkami – to już się odbyła.

Poseł Władysław Teofil Bartoszewski (KP):

Ale, panie przewodniczący, gwarantuję panu przewodniczącemu, że zwięźle powiem, o co chodzi. To nie jest...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator z Biura Legislacyjnego Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chcielibyśmy się odnieść do poprawki nr 1, ponieważ mamy tutaj wątpliwości o charakterze formalnym. Taka poprawka troszkę nas zaskoczyła, ponieważ dotyczy nowelizacji ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Zgodnie z orzecznictwem i regulaminem Sejmu taka poprawka powinna pozostawać w związku z projektem złożonym w Sejmie przez wnioskodawcę. Takiego związku merytorycznego z przedłożeniem nie widzimy. Taka poprawka powinna mieć nie tylko wymiar formalny, ale także merytoryczny. Akurat tutaj poprawka nie dotyczy przedmiotu nowelizacji ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu w Świnoujściu. Poza tym taka poprawka rodzi również skutki finansowe. Istnienie skutków finansowych sugeruje, że to powinna być odrębna inicjatywa ustawodawcza, a nie poprawka zgłoszona w trakcie drugiego czytania. Wprowadzanie takich poprawek na etapie drugiego czytania jest niedopuszczalne, bo stanowi nowość normatywną, która tutaj wychodzi stricte poza zakres projektu ustawy. Dlatego ta wątpliwość co do zakresu poprawki została przez nas wyartykułowana i zasygnalizowana.

Co do kwestii wniosku o odrzucenie projektu, jak i poprawki nr 2 – to są to kwestie merytoryczne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Chyba że jest wniosek formalny o wycofanie poprawki.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Panie przewodniczący, powiem tak. Znam te uwagi. Oczywiście nie chcę odnosić się do tego, jak to wcześniej było w różnych innych ustawach, bo to nie o to chodzi. Natomiast jeżeli pani minister będzie gotowa, żebyśmy usiedli, podyskutowali o poprawce dotyczącej promów i spróbowali znaleźć jakieś rozwiązanie, to z powodów formalnych jestem gotowy tę poprawkę dzisiaj wycofać. Ten problem jest. Ten problem i tak trzeba będzie jakoś rozwiązać. Dlatego wycofałbym dzisiaj poprawkę nr 1. Zostaną tylko te dwie. Nie wiem tylko, czy pani minister deklaruje taką chęć.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję.

OK. Przystępujemy do głosowania. Umówią się państwo po posiedzeniu Komisji.

Kto z pań i panów posłów jest za wnioskiem o odrzucenie projektu w całości? Kto jest za? Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Czy mamy wynik? Proszę ogłosić. Za 9, 16 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Projekt nie został odrzucony.

Poprawka nr 1 została wycofana.

Poprawka nr 2 dotyczy wejścia w życie ustawy 2 stycznia 2024 r. Kto jest za tym terminem? Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Czy mamy wynik? Za 9, przeciw 16, nikt się nie wstrzymał. Poprawka została odrzucona.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie. Rolę sprawozdawcy będzie kontynuował obecny sprawozdawca.